

ZAMIAST WSTĘPU

Od dnia publikacji pierwszych trzech książek minęło niewiele czasu, a mimo to wywołały one oszałamiający wprost odzew – przyszło mnóstwo listów, rozdzwoniły się telefony. To wspaniale – tak wielkie zainteresowanie oznacza, że nadszedł czas dalszego energoinformacyjnego rozwoju.

Całkiem niedawno, około dziesięciu lat temu, nasz naród nie był jeszcze gotowy na przyjęcie nowej wiedzy. Zanadto pochłaniały nas perspektywy pieriestrojki oraz samo wydobywanie się z ucisku komunistycznych struktur władzy. Wydawało się nam wtedy, że już wkrótce zaczniemy żyć jak przystało narodowi posiadającemu najbardziej nowoczesne kosmiczne i atomowe technologie, największe zasoby surowców i największe obszary nieskażonej przyrody. Jednak po upływie zaledwie kilku lat ogarnęło nas głębokie rozczarowanie, ponieważ nikt z tych, którzy obiecywali zmiany, nic dla kraju nie zrobił, a większość ludzi „wypadła za burtę”.

Stało się oczywiste, że trzeba pomóc sobie samemu, gdyż bezowocne jest czekanie na pomoc ze strony państwa, społeczeństwa, firm, struktur budżetowych czy licznych szarlatanów. Nadszedł czas samodzielnej nauki i zdobywania przewagi, określonych przywilejów. Takie przywileje ofiarowuje system DEIR – system dalszego energoinformacyjnego rozwoju.

Pierwsza książka z serii DEIR we wstępie zawiera historię powstania systemu DEIR. Teraz chciałbym dorzucić jeszcze słów kilka na temat wiedzy przedstawionej w niniejszym tomie. Jednak zanim to nastąpi, pozwolę sobie krótko powtórzyć podstawowe etapy rozwoju wydarzeń. Historia systemu DEIR – dalszego energoinformacyjnego rozwoju – zaczęła się w 1982 roku. Wtedy to przyjąłem propozycję kolegi i zrezygnowałem z pracy nad bronią psychotroniczną „Przyjaźń” (pracowałem pod Jekaterynburgiem). Przeszedłem do pracy nad innym projektem opracowywanym pod Nowosybirskiem. Projekt ten zakładał stworzenie metod umożliwiających każdemu człowiekowi, nie tylko ekstrasensorowi, kierowanie sporą grupą ludzi. Bezpośrednią pieczę nad projektem sprawował Komitet Centralny Partii. Projekt miał odbudować jej zachwiany autorytet.

Nad projektem pracowały cztery osoby: Piotr Kiełdorowski, Aleksiej Gryszczak, Siergiej Diesmiencow i ja. Chciałbym, żebyście zapamiętali nazwiska tych ludzi, ponieważ to od nich wszystko się zaczęło – byli pionierami opracowania systemu DEIR. Wszyscy odznaczali się wybitnymi zdolnościami ekstrasensorycznymi i doskonale nadawali się do wykonania stojącego przed nimi zadania. Nie wszystko jednak – pod względem technicznym – przebiegało tak, jak życzył sobie tego zleceniodawca. Zadanie zostało wykonane – system umożliwił każdemu człowiekowi opanowanie metod i sposobów ekstrasensoryki, które kiedyś były dostępne tylko nielicznym, szczególnie uzdolnionym jednostkom. Niestety, pojawił się jeden efekt uboczny. Polegał on na tym, że człowiek po stosownym przeszkoleniu tracił zdolność podporządkowania się kierowaniu z zewnątrz. Po prostu stawał się wolny – było to nieuniknione. Zdolność ta nie mogła nie wywołać represji ze strony zleceniodawcy: rzeczywiście, do czego elicie rządzącej przydadzą się wolni ludzie??? Do niczego nie są potrzebni, ba – mogą nawet zaszkodzić.

Dlatego zwlekaliśmy z oddaniem gotowego już projektu. Odważyliśmy się przekazać go dopiero wtedy, gdy władza zaczęła słabnąć. Podczas przetrzymywania projektu włączyliśmy do naszego programu pewne techniki związane z przedłużeniem życia i zachowaniem zdrowia. Opracowaliśmy sposoby podnoszenia energetyki, charyzmy, a także – z inicjatywy Kiełdorowskiego i Diesmiencowa – system podnoszenia energetyki duszy i świadomego kierowania zdarzeniami otaczającego świata.

O systemie podnoszenia energetyki duszy traktuje czwarta część systemu DEIR. W tej części wszystko jest bardzo ważne i wszystko przynosi praktycznie natychmiastowe i oszałamiające rezultaty. Poczynając od czwartego stopnia, stajecie się w pełni niezależni od otaczającej was społeczności, zaczynacie dysponować nieograniczoną osobistą siłą, zdolnościami twórczymi, otrzymujecie dostęp do intuicyjnych danych. Oznacza to, że znaleźliście się na nowym poziomie ewolucji oraz stanowi gwarancję waszego świadomego istnienia po śmierci. Nawet energoinformacyjna struktura eterycznego ciała człowieka będącego na nowym poziomie ewolucji radykalnie różni się od struktury eterycznego ciała zwykłego człowieka. Wstąpcie na ten poziom, by spokojnie i pewnie przekształcić swoje życie na takie, jakiego pragniecie. System ten opracowali Piotr Kiełdorowski i Siergiej Diesmiencow – ludzie wspaniali, pełni poświęcenia i samozaparcia.

Wszyscy, którzy opanowali system DEIR, otrzymują nadzieję. Wyzwolą się, wzmocnią swoje zdrowie. Zapanują nad powodzeniem i będą w stanie dłużej żyć. Ich zdolności przewyższą zdolności zwykłego człowieka.

Życzę wszystkim szczęścia i powodzenia!

Dmitri Wereszczagin, w imieniu własnym oraz w imieniu:
Piotra Kiełdorowskiego
Aleksieja Gryszczaka
Siergieja Diesmiencowa